



BANK DOBRYCH PRAKTYK

Anna Jura

**Organizacja przestrzeni
edukacyjno-wychowawczo-opiekuńczej
w świetlicy szkolnej
Sześciolatek w świetlicy**

**SZKOŁA PODSTAWOWA NR 38
IM. L. ZAMENHOFA W CZĘSTOCHOWIE**

Częstochowa 2016

Anna Jura

Szkoła Podstawowa nr 38 im. L. Zamenhofa w Częstochowie

Organizacja przestrzeni edukacyjno-wychowawczo-opiekuńczej w świetlicy szkolnej Sześciolatek w świetlicy

Pracuję w świetlicy Szkoły Podstawowej nr 38 im. Ludwika Zamenhofa w Częstochowie. Szkoła jest po generalnym remoncie i ma bogate zaplecze dydaktyczne. Posiada plac zabaw, trzy boiska, dwie sale gimnastyczne (dużą i małą), salę widowiskową oraz dużą świetlicę.

Na zajęcia w świetlicy zapisanych jest ponad 150 uczniów. Ze względu na dużą liczbę dzieci korzystających z opieki świetlicowej, zajęcia odbywają się nie tylko w pomieszczeniu świetlicy, ale także w salach lekcyjnych. Zdecydowaną większość wśród zapisanych do świetlicy stanowią uczniowie klas I–III. Grupy świetlicowe utworzone są według przynależności do klas. Uczniowie klas pierwszych mają przydzielone odrębne sale. Taka organizacja zapewnia im pełne bezpieczeństwo.

Ja opiekuję się grupą uczniów z dwóch klas pierwszych. Do grupy zapisanych jest 42 uczniów, jednak nigdy, jednocześnie, pod moją opieką nie przebywa więcej niż 25 wychowanków. Takie same zasady stosują również pozostali wychowawcy. W przypadku, gdy w świetlicy przebywa więcej niż 25 dzieci, inni nauczyciele w ramach artykułu 42. KN zapraszają część uczniów do swoich sal, np. na zajęcia: teatralne, umuzykalniające, przyrodnicze, plastyczne, czy sportowe, czyli tego samego rodzaju co te, które są prowadzone w ramach zajęć świetlicowych.

W mojej grupie jest 30 sześciolatek i 12 siedmiolatek. Większość z nich stanowią chłopcy. Dzieci są bardzo aktywne, spontaniczne, radosne,

grzeczne, ale hałaśliwe. Moją sprawdzoną metodą wprowadzania ładu i porządku w grupie jest przypominanie dzieciom, że są grzeczne. Metoda polega na tym, że np. gdy idziemy na obiad, a one hałasują, ja najpierw daję sygnał gwizdkiem, a następnie pytam głośno: Jakimi jesteście dziećmi? One odpowiadają: Grzecznymi! Wtedy zadaję kolejne pytanie: Jak zachowują się grzeczne dzieci? One na to: Po cichu. I zgodnie z deklaracją starają się wyciszyć do pewnego poziomu hałasu. Bezwzględna cisza jest niemożliwa, ponieważ dzieci muszą ze sobą rozmawiać w czasie zajęć czy zabawy.

Myślą przewodnią, mottem mojej współpracy z uczniami są słowa Janusza Korczaka: „Nie zmuszajmy dzieci do aktywności, lecz wyzwalamy aktywność, nie każmy myśleć, lecz twórzmy warunki do myślenia...”. Zawsze staram się stosować zasadę, że udział dzieci w poszczególnych zajęciach jest dobrowolny. Nigdy nie przymuszam ich do udziału w zajęciach, w których nie mają ochoty uczestniczyć.

Aby uczniowie mogli rozwijać się wszechstronnie, w świetlicy oprócz zajęć tematycznych, związanych z hasłem tygodnia, są prowadzone zajęcia stałe. Należą do nich zajęcia przyrodnicze „Szkiełko i oko”, które odbywają się dwa razy w tygodniu oraz zajęcia rozwijające logiczne myślenie „Trening umysłu”, które odbywają się jeden raz w tygodniu. Zajęcia „Szkiełko i oko” mają na celu rozbudzenie ciekawości przyrodniczej u dzieci, kształtowanie postawy uważnego obserwatora, dociekliwego badacza otaczającego świata, a także poznawanie go, stwarzanie warunków do odkrywania, eksperymentowania, działania w różnych formach, budowanie pozytywnych relacji na płaszczyźnie uczeń – nauczyciel, uczeń – uczeń, tworzenie środowiska wychowawczego stymulującego rozwój uzdolnień i postaw twórczych. W ramach zajęć „Szkiełko i oko” wykonywane są proste eksperymenty fizyczne z wykorzystaniem przedmiotów codziennego użytku. Najpierw ćwiczenie wykonuje nauczyciel, a następnie wychowankowie. Konieczne jest przedtem krótkie objaśnienie eksperymentu w sposób prosty, na poziomie percepcji małego dziecka. Na

każdych zajęciach nauczyciel pokazuje inny eksperyment. Tu nie ma porażek. Każdy eksperyment, nawet ten nieudany, czegoś dziecko nauczy. Uczniowie bardzo lubią (wręcz uwielbiają) zajęcia z eksperymentami. Chciałyby, żeby odbywały się codziennie. Najbardziej absorbuje je obserwacja i samodzielne wykonywanie zadań, które sprawia im największą radość. Wyzwała to w nich potrzebę badania, sprawdzania, wyjaśniania otaczających nas zjawisk fizycznych. Celem „Treningu umysłu” jest rozwijanie logicznego myślenia u dzieci, spostrzegawczości matematycznej. Na zajęciach chętni uczniowie rozwiązują różne ciekawe zadania – zagadki matematyczne wymagające logicznego myślenia. Zajmują się również układaniem tangramów, elementów gry logicznej IQ Twist w określony sposób, wykonywaniem brył z elementów systemu REKO, figur matematycznych z kartek przez ich odpowiednie zginanie. Oprócz rozwijania zdolności matematycznych zajęcia uczą dzieci cierpliwości i wytrwałości w dążeniu do celu.

Codziennie prowadzę także jedno zajęcia związane z tematem tygodnia. Podczas nich często zmieniam formy i metody pracy, aby dzieci się nie nudziły. Raczej nie zdarza się, aby daną czynność, np. malowanie, uczniowie wykonywali dłużej niż 15 minut. Jako przykład opiszę zajęcia tematyczne „Sporty zimowe – moja ulubiona dyscyplina sportowa”. Ich celem było przybliżenie dzieciom tematyki sportów zimowych, pogłębienie zainteresowania sportami zimowymi, a w szczególności skokami narciarskimi i jazdą figurową na lodzie, rozwijanie u uczniów umiejętności swobodnych wypowiedzi na zadany temat. Wprowadzeniem do tematyki zajęć było rozwiązanie przez uczniów krzyżówki, której hasło stanowiły „Sporty zimowe”. Następnie dzieci obejrzały prezentację multimedialną na temat sportów zimowych, a w szczególności ich ulubionych dyscyplin sportowych (skoków narciarskich, jazdy figurowej na lodzie). Podałam też informacje o sławnych polskich sportowcach uprawiających dyscypliny zimowe – Kamilu Stochu, Adamie Małyszku i Justynie Kowalczyk. W tym celu wykorzystałam komputer, rzutnik i Internet. Odbyła się pogadanka i dyskusja na

temat ulubionych dyscyplinach sportu. Następnie wykorzystałam nagrania z muzyką do zabawy ruchowej – dzieci naśladowały ruchy wykonywane przez zawodników wybranych rodzajów uprawianego sportu. Użyłam kart pracy – kolorowanek przedstawiających różne dyscypliny sportowe i zabawy zimowe. Zwróciłam uwagę na bezpieczne zachowania podczas zabaw zimowych. Na zakończenie dzieci śpiewały i słuchały kolęd. Podczas zajęć uczniowie najbardziej byli zainteresowani prezentacją sportów zimowych, chętnie brali też udział w zabawie ruchowej. Niemniej podobały im się zajęcia „Gdzie chciałabym/-bym wyjechać (do jakiego państwa)?” W tym celu w różnych miejscach sali rozłożyliśmy kolorowanki, charakteryzujące poszczególne państwa. Dzieci, słuchając fragmentów muzyki, piosenek reprezentatywnych dla danego państwa „jechały pociągiem” do odpowiednich kolorowanek, które oznaczały np. Hiszpanię czy Włochy. Uczniowie, którzy chcieli pojechać do Hiszpanii, zostawali przy kolorowance wskazującej na to państwo, pozostali „podróżowali” dalej.

Uczniom, którzy nie biorą udziału w danym zadaniu/zabawie, proponuję zajęcia się w tym czasie czymś innym, np. układaniem puzzli, tangramów, Tantrixa, budowaniem z klocków, grą w bierki, rysowaniem czy malowaniem.

Z moich obserwacji wynika, że dzieci uwielbiają wszelkie gry i zabawy ruchowe. W związku z tym staram się jak najczęściej przeprowadzać zajęcia tego typu w małej sali gimnastycznej lub na boisku, czy placu szkolnym – jeśli tylko pozwalają na to warunki atmosferyczne. Jesienią i wiosną codziennie wychodzimy na plac zabaw, gdzie są zainstalowane urządzenia służące do zabawy dla najmłodszych uczniów lub korzystamy z boiska szkolnego, na którym prowadzę gry sportowe. Chłopcy najchętniej grają w piłkę nożną, niektóre dziewczynki również.

W mojej pracy sprawdza się realizowanie zajęć w spontanicznie tworzonych przez dzieci grupach. Każde dziecko samo decyduje, do której grupy chce należeć i co w tej grupie robić. Taki dobór sprawia, że dziecko ma

poczucie, iż wybiera to, co jest dla niego najbardziej atrakcyjne i angażuje się w prowadzone zajęcia.

Szczególną uwagę zwracam na bezpieczeństwo uczniów podczas zajęć. Cały czas jestem z nimi obecna, obserwuję ich, rozmawiam z nimi, podsuwam im pomysły, towarzyszę ich zabawom. Czuwam nad tym, aby żadne dziecko nie czuło się odepchnięte, wykluczone przez grupę, do której chciałoby należeć. Jednocześnie dbam, aby przestrzegane były ustalone zasady zachowania, aby uczniowie nie przeszkadzali sobie nawzajem. Zdarza się, że odsuwam od zabawy dziecko, które przeszkadza innym, ale w zamian proponuję mu inne formy aktywności.

W grupie jest trzech chłopców, którzy wymagają szczególnej uwagi, ponieważ nie zawsze stosują się do przyjętych zasad i nie zawsze słuchają moich poleceń, np., gdy idziemy na obiad, czasem zachowują się niegrzecznie, poszturchują kolegów, hałasują. Aby wymusić pożądane zachowania, zajmuję ich czymś, co lubią robić, np. tworzeniem konstrukcji z klocków REKO. Stają się wtedy spokojniejsi i nie stwarzają problemów.

Zaobserwowałam, że dzieciom bardzo zależy na tym, aby były zauważone, docenione, w pełni akceptowane. W związku z tym często je chwalam, dowartościowuję poprzez nagradzanie, np. kolorowanką, cukierkiem, jakimś znaczkiem. To je motywuje.

Uczniowie czasem odczuwają potrzebę opowiedzenia nauczycielowi o swoich problemach, chętnie rozmawiają na tematy, które ich interesują i dotyczą (np. na temat posiadanych w domu zwierząt). Ogromną rolę w takich kontaktach odgrywa szczerść i zaufanie. Dzieci czują, że są pod dobrą opieką, bezpieczne, akceptowane i dlatego lubią przebywać w świetlicy. Zdarzają się i takie sytuacje, gdy dzieci zgadzają się na powrót do domu z czekającym na nie rodzicem czy opiekunem, dopiero po zakończeniu trwającej zabawy. Wówczas zapraszam rodzica lub opiekuna do sali, aby wspólnie z dzieckiem uczestniczył w zajęciach. Rodzicom, podobnie jak dzieciom, podobają się zajęcia „Szkiełko

i oko”. Zdarza się, że rodzice zainspirowani zainteresowaniami swoich pociech, sami przynoszą pomoce i pokazują jakieś ciekawe eksperymenty.

Codziennie zachęcam uczniów do odrabiania prac domowych w świetlicy, zawsze w razie potrzeby służę im pomocą. Uczę ich systematyczności. Przypominam również, aby zawsze sprząтали po sobie po skończonych zajęciach, a przed pójściem do domu.

W ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom” czytam uczniom wiersze Jana Brzechwy, Juliana Tuwima, Doroty Dziamskiej oraz baśnie Hansa Christiana Andersena, gdyż uważam, że jak żadne inne, uczą wrażliwości i empatii. Nie czytam jednorazowo całej baśni, ale dzielę ją na części, m.in. ze względu na to, że czytanie od razu całości trwałoby zbyt długo. Po przeczytaniu fragmentu utworu rozmawiam z uczniami, zadaję im pytania na temat wysłuchanego tekstu, przedstawiam scenki z utworu, wykonujemy ilustracje.

Zachęcam też moich podopiecznych do brania udziału w różnych konkursach. Do tej pory brali oni udział: w grudniu 2014 r. w międzyświetlicowym konkursie plastycznym „Portret Świętego Mikołaja” zorganizowanym przez Szkołę Podstawową nr 21 w Częstochowie, w którym zajęli pierwsze miejsce oraz w konkursach międzyklasowych i szkolnych, np. w zorganizowanym przeze mnie, również w grudniu 2014 r., konkursie na najpiękniejszą kartkę świąteczną bożonarodzeniową.

W szkole, w której pracuję, rodzice nie ponoszą dodatkowych kosztów w związku z zajęciami dzieci w świetlicy. Do rysowania i malowania zostały zakupione ołówki, kredki i farby oraz biały papier. Zdarza się, że co jakiś czas chętny rodzic przynosi ryzę papieru. Materiały do prowadzenia „Szkiełka i oka” oraz „Treningu umysłu” zapewniam we własnym zakresie lub korzystam z wyposażenia sali przyrodniczej i stołówki.

Uczniowie w świetlicy bardzo chętnie bawią się klockami konstrukcyjnymi „wafle bloks – mix 200” z PPH Mario-inex (z Częstochowy), elementami systemu REKO (ze Szczecina), jengą. Tworzą z tych rzeczy

przeróżne bryły i budowle. Równie chętnie układają gry logiczne, np. „IQ Twist”, Tantrix, tangram. Lubią grać w „Superfarmera”, piłkarzyki, domino, układają puzzle, a dziewczynki bawią się lalkami. Wszyscy bardzo lubią odgrywać różne role w teatrzyku, gdy bawimy się w wystawianie przedstawień.

Pomysły do prowadzonych zajęć czerpię z różnych książek, np.: „365 eksperymentów na każdy dzień roku”, „365 gier i zabaw na każdy dzień roku”, „500 zadań z lwem”, „Matematyka z wesołym Kangurem. Kategoria Żaczek”, „Zadania i łamigłówki dla logicznie myślącej główki”, „Origami z wierszykami” Doroty Dziamskiej.

Bardzo przydatny do prowadzenia ciekawych zajęć może być również Internet, a w nim np. kanał YouTube, z którego można zaczerpnąć filmy dotyczące eksperymentów. Zawsze należy pamiętać o tym, aby korzystać wyłącznie ze źródeł dozwolonych. Szczególnie polecam strony internetowe:

- www.cudaczek.pl
- www.swietlicawszkole.pl
- www.eduseek.interklasa.pl
- www.profesor.pl
- www.literka.pl

Anna Jura